

SŁOWO

PRENUMERATA miesięczna z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 7000. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedynczego N-ru 3000 mr.

Wilno, Niedziela 26-go sierpnia 1923 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228 Otwarta od 9 do 3.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetro-
wy jednospaltowy przed tekstem
3000 mk., w tekście 4000 mk., za
tekstem 1400 marek.
Najmniejsze ogłoszenie 14000 m. p.; z
prowinij oraz w nr. świątecznych
o 25 proc. drożej.

KU UWADZE Rodziców, wychowawców oraz uczni

Na zbliżający się sezon szkolny

Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie

ul. KROLEWSKA Nr. 1. * * * ul. WILENSKA Nr. 36.

Poleca bogato zaopatrzone działy **podręczników szkolnych, materiałów piśmiennych, pomocy naukowych i nut.**

Ze szkicownika politycznego.

(Po pierwszym politycznym odczycie Marszałka Piłsudskiego.)

Od pierwszych słów Marszałka Piłsudskiego na piątkowym odczycie politycznym wypowiedzianych—znać było tą wielką różnicę, która zachodzi pomiędzy polityczną pracą Józefa Piłsudskiego, a jego pracą w wojsku. Marszałek Piłsudski, do którego politycznych zwolenników się nie zaliczamy—jest mistrzem w polityce, jest pierwszorzędnym statystą. Marszałek Piłsudski jako wojskowy, posiada wielkie, rasowe, szlacheckie umiłowanie wojska i zawodu żołnierskiego. Często bywa w Polsce, że jakiś człowiek ma zdolności należące do jednej dziedziny, a zamiłowanie dziedziny zupełnie jego zdolnościom obcej. Pan Paderewski był genialnym muzykiem, a chciał być dyplomata. Józef Piłsudski jest politykiem, a duszą całą przyłgnął do pięknej pracy wojskowej.

Odczyt piątkowy — piszemy artykuł niniejszy przed wysłuchaniem drugiego odczytu Marszałka, t. j. przed wysłuchaniem tego, co czytelnicy nasi znajdą w numerze następnym — słuchało się z tchem zapartym. W całej swej rozciągłości odczyt był rewelacją i zupełnie nowym oświetleniem faktów najbliższej nam historii.

Józef Piłsudski nie jest federalistą! Oto co nam onegdaj powiedział Marszałek, mówiąc o sobie. Nie wyraził się temi słowami ale przekreślił te wszystkie wartości, na których opierała się koncepcja federalistyczna. „W tem jest ambaras, aby dwoje chciało na raz” — powiedział rubasznie Marszałek, — „nie można chcieć ucałować kogoś w twarz, gdy on ci prezentuje odwrotną stronę medalu swego ciała” — dodał nieco trywialnie, ale jeszcze wyraziściej, i opowiedział, że to Ignacy Paderewski właśnie, aby przypodobać się prezydentowi Wilsonowi, układał plany jakichś stanów zjednoczonych i nawet projektował utworzenie „stanu poleskiego”. Marszałek Piłsudski przeciwnie, gdy przyszedł do Wilna, to odwołał się do tradycji polskich, mianowicie: do tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Aby zrozumieć na czem polega zupełna nowość tego ujęcia przez Marszałka swego stosunku do polityki naszego kraju, należy zdać sobie sprawę z różnicy pomiędzy koncepcją federalistyczną — tak jak ona była pojmowana przez federalistów — demokratów, a nacjonalistyczną — jak ona była pojmowana przez endeków oraz imperjalistyczną, do której przyznawały się zawsze różne czynniki zachowawczego obozu ziem wschodnich, np. to, co się popularnym skrótem nazywa K. O. K.

Federaliści-demokraci plany swe opierali na zupełnej równowartości narodu polskiego z innymi żywiołami w kraju naszym. Powiadali do Żydów, Białorusinów, Polaków, Litwinów, Żmudzinów: „Nie

będzie między nami pierwszych ani drugich, wszyscy będziemy absolutnie tem samym. My będziemy mieli uniwersytet to i wy wszyscy będziecie mieli po uniwersytecie”. Raz jeszcze: równowartość wszystkich narodowości była fundamentem koncepcji demokratyczno-federacyjnej.

Koncepcja nacjonalistyczna dążyła nie do zagarnięcia dla państwa polskiego jaknajwięcej ziemi, lecz do tego, aby żywioł etnicznie polski czuł się materialnie najlepiej na terytoriach wchodzących w skład państwa polskiego. Nar. Demokratom nie chodzi o to, aby królewska chorągiew naszego państwa powiewała na jaknajdalszych Kresach, ale o to, aby w Wilnie na przeciw dworca kolejowego posadzić człowieka butów posiadał nie jakiś moskal, a tylko rdzenny Polak. Przepraszam za to trochę żywe ujęcie, — ale chodziło mi o plastyczne przedstawienie tego, co narodowi demokraci uważają za nacjonalizm.

Koncepcja imperjalistyczna dążyła do zapewnienia państwu polskiemu najbardziej rozległych obszarów. Imperjalizm nie ma na celu dostarczania etnicznie Polakom zarobków i posad, ale idzie w kierunku stopniowej asymilacji, zwiększenia sił narodu polskiego przez zjednoczenie się z pokrewnymi żywiołami.

* * *

Marszałek Piłsudski przez zdania powyżej zacytowane zerwał nici, które łączyły jego nazwisko z koncepcją demokratyczno-federacyjną. Zasadą tej koncepcji była wspólna polsko-litewsko-białoruska praca dla dobra kraju. Nam Wilnianom Marszałek Piłsudski rzucił jakgdyby onegdaj z desek sceny na Pohulance następujące oświadczenie: „To nie ja, to pan Witold Abramowicz”.

Osią polityczną wykładu piątkowego Marszałka było przedstawienie historii walki z przeświadczeniem Europy i świata, że ziemie b. W. Ks. Litewskiego należą do Rosji i że Polska je tylko zdołała. Marszałek onegdaj przedstawił historię swojej i rządów polskich pracy w tym kierunku, a wczoraj miał tę historię opowiedzieć nam w szczegółach. Z takim ujęciem jednak całej kwestji koliduje rzucone na początku wykładu zdanie: „Wilno zostało zdobytą wojenną”. Przecież kilka miesięcy przed wzięciem Wilna i Warszawy i Krakowa i Poznania były zdobyciami wojennymi, a jednak tytuł „zdobycy wojenną” nie stawał się dla tych miast terminem określającym ich prawnopaiństwowy charakter. Marszałek Piłsudski powiedział, że metodą polityczną jego było stworzenie stanów faktycznych. Niema rozumniejszej metody politycznej dla pracy w wieku XX-ym, a zwłaszcza po kongresie wersalskim — ale

I-szy Oddział Miejski
Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego
ul. Wielka 73 (róg Miljonowej) Telefony 330 i 163

BANK DEWIZOWY

Kupuje zagraniczne waluty i czeki. Wydaje zagraniczne przekazy pod faktury i zagraniczne paszporty i jako Bank zastępczy P.K.K.P. wydaje zaświadczenia walutowe i ramowe eksporterom.
Bank załatwia wszelkie operacje w zakres bankowości wchodzące.
Czynny od godz. 9-2 i od 4-6.

nie rozumiemy wobec tego dla czego Marszałek Piłsudski zatrzymywał się wpół drogi i działał środkami połowicznymi. Jeśli chodziło o przełamanie przeświadczenia, że z ziemiami wschodnimi Polska nie ma wspólnego, to poco było stwarzać z tym naszych terytorjum o odrębnym państwowym charakterze?

Nad polityką p. Marszałka zdaniem naszym ciąży pewna fatalność, nie pozwalająca mu na rozwinięcie konsekwencji własnych założeń. Marszałek powiedział: „chciałem nawiązać do polskich tradycji, mianowicie do Wielkiego Księstwa Litewskiego”. Bardzo słusznie. Nie należymy do ludzi politycznie nierozwiniętych, którzy chcą z tarczy pozostawionej na katedrze wileńskiej na rozkaz cara Aleksandra II-ego, a przedstawiającej Orła i Pogoń, Pogoń tą usuwać. Kochamy Pogoń narówni z Orłem Białym. Ale wskrzeszenie tradycji W. Ks. Litewskiego może być realne i nierealne. Nierealne było właśnie wtedy, gdy to robił pan Marszałek. Tradycja polskości w naszym kraju to warstwy wyższe, oświecone, to przedewszystkiem dwory i chaty zaściankowe, któremi całość ziemi b. W. Księstwa jakgdyby w sieci trzymała polskość w swej sile kulturalnej przez cały wiek XIX. Marszałek Piłsudski pozwolił na gwałtowne rwanie tej sieci.

Raz jeszcze powtórzmy: Na Śląsk Polska może sobie wkraczać chociażby z hasłami komunizmu na ustach. Do Wielkopolski niech idzie z demokratycznym nacjonalizmem: Ale tu, na Wschodzie, nie Polska nie ma do roboty, jeżeli chce licytować bolszewizm. W walce na radykalizm nie zwycięży Rosjan, chociaż usilnie robiliśmy próby w tym kierunku. Tutaj my możemy tylko na prawdę reprezentować tradycję W. Księstwa Litewskiego, czyli tradycję wyższości kulturalnej, umysłowej i gospodarczej narodu polskiego, wyższości tej ekspansję i wszystkie jej atrakcje.

* * *

Artykuł niniejszy jest tylko szkicem, robionym w nerwowym oczekiwaniu drugiego odczytu p. Marszałka, który to odczyt ma być bardziej szczegółowy. Pan Marszałek poruszył bowiem te zagadnienia,

dla oświetlenia których wydajemy nasze pismo.

Józef Piłsudski ma pierwszorzędną zdolność polityczną. Ale tego oficjalnego przyznania się do buntu generała Żeligowskiego, które wygłosił w piątek, zrozumieć nie jesteśmy w stanie. Wnuki i prawnuki będą mogli się, dziękując, iż taki „bunt” miał miejsce. Ale poco było w r. 1923 mówić: „Tak jest, ja zerwałem umowę suwalską, a potem ogłosiłem kłamany komunikat sztabu generalnego”. — Powtarzamy, nie umiemy sobie skonkretyzować właściwie tych intencji, które rzucił Marszałkiem w jego przyznaniu się do buntu. Dopóki ich zrozumieć nie będziemy w stanie, dopóty przyznanie to nazywać będziemy buntem Józefa Piłsudskiego przeciw obowiązkom b. Naczelnika Państwa.

Cal.

Wczorajszy (sobotni) odczyt Marsz. Piłsudskiego był nieudany. We środka swego odczytu prelegent zacytował artykuł p. Obsta, nazywając go „sutenerem”. Nie wchodząc w merytoryczną służność tego określenia, powiemy tylko, że w Wilnie dużo jest ludzi o znacznie skromniejszych stanowiskach społecznych, którzy uważają za ubliżenie swej godności polemizować z p. Obstem.

Wogóle cały szereg obrzydliwości, które cytował Marszałek, i cały szereg wyzwyś, które przy tej sposobności wymieniał, czynił wrażenie przegniebiające. Gdyby szerszy ogół zebrany w teatrze na Pohulance myślał kategoriami prawnopaiństwowymi, to taka polemika wczorajszego symbolu państwa i narodu z takimi oszczerstwami byłaby może najlepszą propagandą antyrepublikąską.

Dalsze losy metropolity Szeptyckiego.

KATOWICE, 25.8. (Aw). Metropolita lwowski ks. Szeptycki spędził dzień dzisiejszy w wagonie na stacji w Katowicach. W południe odwiedził metropolitę administratora apostolskiego ks. dr. Hlonda. Na konferencji odbytej z metropolitą przez przybyłych z Warszawy urzędników M. S. Wewn., W. R. i O. P. i M. Z. S. postanowiono, że metropolita zatrzyma się na razie w klasztorze S. S. Szarytek w Poznaniu, dokąd też metropolita wyjechał dziś wieczorem w osobnym wagonie, przypiętym do pociągu Kraków—Gdańsk,

Sejm i Rząd.

Walka z drożyzną.

WARSZAWA, 25. VIII. (Aw). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało do podległych sobie urzędów nakaz natychmiastowych i energicznych akcji ścigania przestępstw gromadzenia, skupywania lub ukrywania w celach spekulacyjnych artykułów żywnościowych.

WARSZAWA, 24. VIII. (PAT). Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego rady ministrów, pod przewodnictwem ministra skarbu. Na posiedzeniu tem między innymi komitet rozpatrzył wnioski w sprawie zorganizowania zapasów zboża, celem oddziaływania na ceny rynkowe, sprawę wywozu jaj oraz sprawę zaopatrywania rolnictwa nawozami sztucznymi.

Zakup zboża.

WARSZAWA, 24. VIII. (Aw). Przegląd Wieczorny podaje: Nadzwyczajny Komisarz do walki z drożyzną uzyskał kredyty do 60 miliardów marek na zakup zboża, celem stworzenia zapasu, który można użyć do obniżenia ceny zboża i zapobieżenia drożyznie. Komisarz pragnie stworzyć zapas zboża, złożony z 3000 wagonów. Ponieważ wagon zboża kosztuje 400 milionów mk., więc komisarz wystąpił do Ministerstwa Skarbu o podwyższenie kredytu do 120 miliardów marek. Sprawa podobno jest przychylnie zdecydowana przez Ministerstwo Skarbu.

Placę co 2 tygodnie.

WARSZAWA, 25. VIII. (Aw). W Ministerstwie Przemysłu i Handlu odbyły się narady, na których zdecydowano zastosowanie w warszawskich instytucjach użyteczności publicznej regulację plac co 2 tygodnie.

Preliminarz budżetu na rok 1924.

WARSZAWA, 24. VIII. (Aw). Przegląd Wieczorny donosi, że Departament Budżetowy Ministerstwa Skarbu zajmuje się obecnie zestawieniem preliminarzanego budżetu państwowego na rok 1924. Budżety poszczególnych Ministerstw zestawione są w podwójnym schemacie, w markach polskich i w złotych, obliczanych podług kursu czerwcowego, t. j. po 10-000 mk. za złoty. Budżet ten będzie pierwszym, przedstawionym Sejmowi w przewidzianym przez konstytucję czasie, t. j. w październiku.

Sytuacja w Niemczech pogarsza się.

Kancl. Stresemann o sytuacji politycznej

BERLIN, 24. VIII. (PAT.) Podczas śniadania wydanego dzisiaj przez zjazd przedstawicieli niemieckiego przemysłu i handlu, kanclerz Stresemann wygłosił wielką mowę polityczną, w której zaprzeczył pogłoskom, jakoby Niemcy sami spowodowali ruinę swojej waluty. Co dotyczył żądań przez Poincarégo produktowych zastawów, kanclerz przeciwstawia im memorandum Rzeszy z dnia 7 lipca, na które sprzymierzeni dotychczas nie odpowiedzieli. Zdaniem kanclerza francuska księga żółta przecenia siłę gospodarczą Niemiec. Obecny rząd Rzeszy trwa przy propozycjach

rządu poprzedniego. Jeżeli już Francja koniecznie domaga się pozytywnych gwarancji za świadczenia niemieckie po upływie moratorium, to droga do porozumienia z Niemcami w tym przedmiocie powinna być się łatwo znaleźć, ale, oświadcza kanclerz, nie zapomną granicy oddzielającej Nadrenię i obszar Zagłębia Ruhry od Niemiec. Wzięcie w zastaw chociażby na czas przejściowy okręgu Ruhry, czy też Nadreni, albo innych bogactw na obszarach okupowanych, jak to projektuje francuska księga żółta, takie wszystkie projekty nie mogą być uznane przez rząd Rzeszy jako podstawa do sprawy odszkodowań. Dla Niemiec nie istnieje żadna sprawa Nadreni, jako sprawa mogąca być rozwiązana na terenie międzynarodowym.

Dalej kanclerz wyraża zadowolenie z powodu oświadczenia Poincarégo, że okupacja Ruhry nie ma celów polityczno-zaborczych, ale, zdaniem kanclerza, zapewnienie to sprzeczne jest z proponowanymi przez Poincarégo sposobami rozwiązania kwestii odszkodowań. Pomimo wszystko kanclerz ma nadzieję, że w drodze porozumienia, najpierw między sprzymierzonymi, następnie między sprzymierzonymi a Niemcami, będzie znaleziona droga pogodzenia słusznych żądań państw, będących wierzycielami Niemiec, wraz z jednocześnie zabezpieczeniem Niemcom wszelkich możliwości rozwoju. Kanclerz zakończył mowę wskazaniem na konieczność utrzymania solidarności międzynarodowej oraz wspólności kulturalnej pomiędzy narodami Europy, która, jak oświadczył, stoi przed wyborem pomiędzy pokojem i rozkwitem, a upadkiem i chaosem.

Ruch separatystyczny w Bawarii.

BERLIN, 24. VIII. (Aw). Organ nacjonalistycznego związku bawarskiego, omawiając ostatnią zmianę gabinetu w Berlinie, przytacza słowa przywódcy bawarskiej partii ludowej pośła Halda, który oświadczył, że obalenie rządu Cuna i jego gabinetu, prowadzącego politykę zagraniczną w myśl żądań nacjonalistów, zmusi Bawarię do zerwania się jakiegokolwiek kooperacji z Rzeszą. Poludniowe Niemcy wówczas musiałyby się stać podwaliną nowych Niemiec. Artykuł kończy się oświadczeniem, że nadszedł czas, aby zarówno Hald, jak i oparty na jego partii rząd bawarski, dotrzymali słowa.

Katastrofa przemysłu niemieckiego.

BERLIN, 25. VIII. (Aw). Jak wiadomo, przed ustąpieniem gabinetu Cuno Reichstag w nadzwyczajnym tempie uchwalili szereg podatków i podwyższył istniejące, pragnąc położyć wreszcie kres zachwianej równowadze budżetu, w którym na 50 mk. wydatków państwowych przypadała zaledwie 1 mk. dochodów. Dziś okazuje się, że wszystkie te uchwały podatkowe są bez znaczenia. Mianowicie podatki płacone są z kredytów, które bank Rzeszy udziela bez najmniejszych ograniczeń przemysłowcom, dzięki potęgającej się z dnia na dzień produkcji nowych pieniędzy papierowych. Znamienne jest, że przemysł niemiecki, mimo udzielanych zapomóg nie przestaje skarżyć się na swe „ubóstwo i niemożność płacenia podatków”, żądając dalszego zwiększania udzielanych mu ogromnych kredytów.

Nadto przemysł prowadzi bardzo ostrą walkę przeciwko Związkom robotniczym, domagającym się przystosowania zarobków do deprecjacji pieniądza i wywołanej tem

drożyzny. Ta walka przemysłu prowadzona jest w sposób tak bezwzględny, że grozi się robotnikom natychmiastowym unieruchomieniem zakładów przemysłowych. Dość tu należy, że niema dziś w Niemczech artykułu, któryby fabrykant kalkulował inaczej niż w markach złotych.

Rząd Stresemanna dotychczas niczego nie zdziałał, a dopiero działać zamierza, aby zapobiec temu stanowi rzeczy. Nic więc dziwnego, że fala goryczy i wzburzenia wśród najszerzych mas narodu niemieckiego staje się z godziny na godzinę coraz bardziej groźna.

Bezrobocie

BERLIN, 24. VIII. (Aw). Berliński urząd pośrednictwa pracy komunikuje, że obecną sytuację gospodarczą cechuje pogorszenie się bezrobocia. W tygodniu bieżącym liczba ogólna zapisanych w biurze pośrednictwa pracy wynosi 67.274 osoby, w tygodniu poprzednim 63.929.

Za granicę — po żywność.

LONDYN, 25. VIII. (Aw). Rząd holenderski widział się zmuszonym poważnie wzmocnić pisterunki wojskowe na granicy holenderskiej, ponieważ gromady Niemców wpadały na miast pogranicznych, wykupując za każdą cenę wszelką żywność.

Pamięci E. hr. Tyszkiewicza.

Akurat przed półwiekiem, dn. 27 b. m. najciekawsze drogie wzgórce cudnej Rosy wileńskiej zawarto zwłoki Eustachego hr. Tyszkiewicza, znakomitych zasług badacza przeszłości krajowej, autora prac cennych, Muzeum starożytności w Wilnie twórcy a świetnej Komisji do badań ośnośnych prezes. Poszedł ostatni do tego wspólnego kurhanu co zmieścił już prochy tak bardzo szanowne: Mich. Homolickiego i Mik. Malinowskiego, historyków, Ad. Jochera, bibliografa i Ludw. Kondratowicza, wielkiego liryka i gawędziarza wierszem i prozą, pisarza, co w krajoznawstwie wniósł ojczyście. Za parę tygodni Wilno przypomni 100-ną rocznicę urodzin Syrokomli, ale jeszcze nie pomnikiem co ma kiedyś (!) stanąć wprost domu gdzie zgasił nasz poeta, a może przypomni go Wilenka w czas chociażby zaprojektowaną przy ulicy Królewskiej tablicą pamiątkową? A na kurhanie Rosy nikt z dostojnych współpracowników komisji starożytności Eustachego Tyszkiewicza (w latach 1855—65 istniała — aż do zniweczenia przez generałów Murawjewa i Stołypina jej działalności i ogłocenia na rzecz Moskwy pięknego ongi Muzeum z naszych pamiątek narodowych, bezcennych skarbów kultury polskiej i sztuk), nikt — powtarzam — nie posiada tutaj godnego siebie artystycznego pomnika. Głęboki badacz Wilna on, za życia anonimowy, Homolicki nie ma tu nawet nagrobka! A wiem, że właśnie pochowany, tu najpierwszy — w r. 1861-m.

E. Tyszkiewicz ma obeliskowy z krzyżem u szczytu pomniczek (nie jest to więc

nagrobek w formie wielkiego kamiennego krzyża, jak błędnie stale go tak określa „Przewodnik po Wilnie”), nosi on na sobie jeno daty urodzenia: 6 kwietnia 1814 r. i śmierci — 13 (25) sierpnia 1873 — a nie z tytułów do wielkich zasług, które uświetniła spłataną z koroną hrabiowską koroną męczeńską uczonego — patrioty, którego dzieło i wolę fundatorską nadnisiły tragiczne losy i dziejów Kraju koleje. U stóp jego nagrobka widnieje napis troszkę dziwny: „Boże, bądź miłostiw mnie grzesznemu!” A czy społeczeństwo nasze nie poczuwa się do większego wobec czcigodnego archeologa grzechu, niż on wobec Boga? Powiedzmy ze skruszą: czy pomyśleliśmy o godnym uczczeniu pamięci Tyszkiewicza o wskrzeszeniu w myśl jego niezapomnianych poczyni, co trwały tylko przez lat dziesięć, — przywrócenie i uzupełnienie jego dzieła. Może zresztą do tego pionierzy nowego bardziej postępowego ruchu naukowego przystępują, — a zbiory, ongi zdewastowane, znów się ukomplektują — powróconymi z muzeów Rumiancowskiego, Zbrojowni (pałaty) oraz innych rosyjskich zbiorów cudzej własności.

Zbiory Tyszkiewiczowskie ograbiono powtórnie — w r. 1914 oraz — przez Niemców — w r. 1918.

Przy uniwersytecie przechowywane są jakieś poważne jeszcze pono resztki muzeowe. Przyrodnicze kolekcje przewieziono do zakładu przy kolegium Czarotoryskich przy ul. Zakrętowej. To dobrze. Wiedza się specjalizuje. Z części zbiorów autoprologicznych powstała pracownia. Ogół szerszy dziś nie ma jak dawniej swego Muzeum osobliwości. Zbiory połączonych muzeów Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Muzeum Nauki i Sztuki w pewnej mierze zapełniają lukę w naszej kulturalno-oświatowej działalności grupowania, zgromadzenia ratowanych od zagłady zabytków dzieł sztuki.

Muzea przemysłowo-artystyczne i dzieł sztuki winne co rychlej powstać i ukształtować nasze sfery mieszczańskie. Ratować okazy rzemieślnicze, zabytki cechowe będzie naszym koniecznym zadaniem.

O pracy Eustachego Tyszkiewicza dla dobro nauki i starożytności pomówimy w artykule następnym.

Sulimczyk.



Żądajcie wszędzie oryginalnego
KAKAO

Van Houten
Z powyższą marką fabryczną

Gimnazjum

T-wa Rozpowszechniania
wysztalcenia średniego

w Wilnie ul. Dąbrowskiego 5.

EGZAMINY do wszystkich klas rozpoczynają się we wtorek 28 sierpnia o g. 9 rano.

Początek wykładów — 4 września o g. 9 rano.

Język wykładowy w klasach — wstępny, 1, 2, 3 i 4 — polski.

Kobiety XIX wieku.

ŻONA CEZARA.

(ciąg dalszy).

„Moi, je gagnais des batailles,
Josephine me gagnait des coeurs.”

Napoleon

Dla Józefiny rozpoczęło się nowe życie. Stosunków mnóstwo, swoboda zupełna, lat dwadzieścia... Bywa, bawi się, a przedewszystkiem „interesuje” znaną całą stolicę swoją przeprawą z mężem, Młoda, niezmiernie urocza, zalotna, z bujnym temperamentem, jakżeby nie miała uledek — pokusom? Dajmy pokój imionom i nazwiskom, których nawet kilka wymieniają niedyskretni historycy. Nie w tem rzecz, tylko w tem, że Józefina wydaje tak dużo, tak dużo, że aż zaczyna jej nie wystarczać renta meżowska, oraz pomoc pieniężna, nadsyłana przez ojca z Martyniki. Pięknego poranku tryb życia prowadzony przez nią w Paryżu staje się niemożliwym. zabiera się i jedzie do ojca. Spędza dwa lata w niesłychanie nudnej miejscinie, a po ojca śmierci wraca do Paryża szukać — zbliżenia się z mężem.

Czasy zaczynały być burzliwe, co się zowie. Beauharnais wykirował się na wielkiego człowieka; dość powiedzieć, że został prezesem Konstytuanty. Liberalne,

niemal rewolucyjne, jego mowy głośnie echem rozbrzmiewały po całej Francji. Odrzuca tekę ministra wojny i — on, pierwszy pionier Rewolucji — pada ofiarą dekretu, wykluczającego szlachtę z wyższych rang wojskowych. Był to już rok 1793-ci. Beauharnais broni się, powołuje się na całą przeszłość swoją jawnie republikaniską nadaremnie. Oskarżony o... zdradę stanu, zostaje uwięziony, a ponieważ wyszły na jaw jego konszachty z eks-żoną, tedy do tegoż samego więzienia dostaje się eks-margrabina Józefina. Pojednanie niemiłunkione! I byłoby do tego przyszło, gdyby w więzieniu Karmelitów, wśród kilkudziesięciu wielkich panów, dam wielkiego świata, deputowanych, praczek, adwokatów, dentystów i t.p. nie znajdowali się: piękny generał Hoche, oraz panna de Custine. Józefinie przypadł okrutnie do gustu piękny generał, a margrabina panna. Ówczesna atmosfera więzienna, z której wychodziło się... na gilotynę, przesycona była gorączkowym erotyzmem. Co się działo po więzieniach z czasów Wielkiej Rewolucji, co się działo...

Beauharnais skazany został na śmierć i ścięty był wspólnie z pięćdziesięciu pięciu towarzyszami więziennymi (lipiec 1794). Józefinę wypuszczono na wolność. Podobno już ucięto jej włosy i dzień egzekucji był naznaczony. Ale to arabskie legendy. Wystarczy, iż przeżyła naprawdę straszne chwile. A jednak więzienie nie wywarło na nią wpływu tak doniosłego, jak wspo-

mniany pobyt w klasztorze. Wyszła z więzienia czem była i miała pozostać, kobietą słabą i powabną, istotą wykwinną i rozkoszną, dla uciechy ludzkiej stworzoną. Czy z uciechy tej korzystał Hoche? Mówiono i pisano o tem; w każdym razie uciecha to była nader krótka, to dowiedzionem jest, iż po wyjściu z więzienia bawił Hoche w Paryżu dni zaledwie piętnaście, a odjeżdżając do armii zabral ze sobą Eugenjusza Beauharnais w randze adjutanta.

Została Józefina w podparyskim Fontainebleau z córką i — bez pieniędzy. W każdym razie z bardzo ograniczonymi środkami. Ciocia Renaudin, nieoceniona ciocia, pożyczyla pięćdziesiąt tysięcy franków i można było sprawić sobie suknie, nająć powóz, kwiatami ukochanymi przystroić mieszkanie oraz nawiązać stosunki towarzyskie. Tak, ale i ciocia nie była kopalnią bezdennej. Należało pomyśleć o przyszłości. Przywykło się do zamożności, ba, do zbytku, do nieliczenia się z groszem. Któż miał teraz zewnie taką egzystencję, gdy nie stało rent i zamorskich subsydjów? Pani Tellien, z którą zaprzyjaźniła się Józefina serdecznie, miała te same gusty i potrzeby ani na włos nie kochała mniej zbytku i rozrzutności, ani na jotę nie miała więcej zasad religijnych i moralnych i — poradziła przeciwie sobie znakomicie! W najkrytyczniejszej chwili rzuciła się w objęcia republikańskiego, wszechmocnego prokonsula. Pod względem krytyczno-

ści, sytuacja Józefiny miała niejedną cechę analogiczną. Pani Tallien, z przyjacielską uprzejmością, zaznajamia Józefinę — z Barras'em.

Barras, wielki pan, grający świetną rolę republikanina, zapewniającą mu, na wysokim stanowisku, dogadzanie epikurejskim upodobaniom, wiódł żywot co się zowie magnacki, wzorowany na najjaszkrzawszych tradycjach arystokratycznych XVIII wieku. Prezydent Dyktatoratu nie odmawiał sobie żadnego zbytku. Podobna mu się Józefina. I na ten zbytek mógł sobie pozwolić! Dbał o wykwinny ton salonów swoich; Józefina miała wszelkie kwalifikacje na czynienie ich honorów z wyszukaną dostojnością i dystynkcją. Aby jednak jakie takie zachować pozory, wynajmuje dla niej Barras un hôtel, pałacyk przy ulicy Chantierne (1.000 fr. rocznie), mebluje go, zaopatruje w konie i powozy — a właśnie w chwili (jesień 1795), gdy chleba funt kosztuje w Paryżu 22 franki! Nie dość na tem: rzeczywisty pan i władca Francji ówczesnej otwiera Józefinie kredyty u własnych dostawców i bankierów, a dodawać zbytnie, jak skwapliwie ona ze zrodeł tych korzysta. Na zebrań i uroczystościach gra pierwszą rolę, strojna, uśmiechnięta, dystygowana, przecudna. „U siebie” organizuje przyjęcia, których dobry ton i wykwinność szeroko słyną.

Czesław Jankowski.

Z państw Nadbałtyckich.

II Litewska wystawa.

KOWNO. Dnia 26 sierpnia nastąpi otwarcie drugiej litewskiej rolniczo-gospodarczej wystawy w Kownie. Wystawa potrwa do 3 września. Przygotowania są ogromne: Urządzono 40 pawilonów, rząd wydał rozporządzenie organom samorządowym sprowadzenia z każdej gminy od 100 do 150 ludzi, dla których przygotowano lokale i wikt. Komitet wystawy zamierza zorganizować obwożenie cudzoziemców po Kowieńszczyźnie. Będą monstrowane: 1) maszyny rolnicze, 2) konie i bydło, (koni 80 bydła 150 sztuk) 3) gospodarstwo mleczne, 4) ogrodnictwo, i sadownictwo 5) pszczelnictwo, przemysł rybny i ptaki, 6) gospodarstwo leśne i torfowe, 7) budownictwo, 8) wyroby szklane, 9) różne maszyny, 10) wyroby skór, 11) tkaniny i galanteria, 12) wyroby chemiczne, 13) przemysł ludowy. Prócz tego utworzono oddział statystyki i literatury rolniczej. (WILBI).

Łotewsko-estońska umowa handlowa.

RYGA. Przed paru dniami udała się do Tallina (Rewla) Delegacja Rządu łotewskiego do prowadzenia pertraktacji w sprawie zawarcia umowy handlowej z Estonją. Umowa ta projektowana była już od dawna, zawarcie jej stawało na przeszkodzie stanowisko Estonji, która się stale powstrzymywała i szukała różnych przeszkód. Estonja bowiem o wiele wcześniej od Łotwy ustabilizowała swe wewnętrzne stosunki handlowe i finansowe. Geograficzne położenie Tallina (Rewla) przyczyniło się do tego, że jako port odegrać zaczął on o wiele większe znaczenie od Rygi. Cały tranzyt Rosji skierowano na Tallin i przeto Estonja, mając ogromne dochody z cła, gospodarstwo świetnie się aże i dużo wcześniej od Łotwy mogła w ten sposób przejść do spokojnego pokojowego rozwoju. Wspólne taryfy kolejowe, unja celna i inne ulgi projektowane przez rząd łotewski mogłyby pozbawić Tallin, a przeto i Estonję całą, czerpiącą ze swego portu główny dochód państwowy, stanowiska dominującego. Rząd łotewski również się obawia zniesienia granicy celnej ze względu na o wiele słabszy stan przemysłu drzewnego na Łotwie w porównaniu z Estonją. Przepuszczając przeto, że w ewentualnej umowie wymienione będą towary, podlegające cłu na granicy i w ten sposób usunie się trudności zawarcia umowy. Wprowadzenie wspólnej taryfy celnej dla towarów podlegających cłu jest już przesądzone. Ma to ogromnie ułatwić walkę z kontrabandą, dotychczas ogromnie rozwiniętą na łotewsko estońskiej granicy. Polska, która handel z obydwu państwami prowadzi, miałaby po zawarciu tej umowy łatwiejsze zadanie, gdyż traktowaćby mogła obydwu państwa jako pewną gospodarczą całość. (WILBI).

Eksport jaj przez Libawę, a Kłajpedę.

RYGA. Dziennik łotewski „Kursemes Vards” pisze: Po otrzymaniu przez Litwę Kłajpedy, stara się ona przenieść tranzyt jaj z Libawy do Kłajpedy. Próba ta jednak nie udała się z tego powodu, że okazało się, iż wielkie okręty, ze specjalnym urządzeniem do przewożenia w stanie zamrożonym jaj i mięsa, nie zawiążą do Kłajpedy, natomiast płyną wprost do Libawy. Dlatego też Litwa będzie musiała wyeksportować znajdujące się w Kłajpedzie transporty jaj do Libawy, skąd na wielkich okrętach zostaną odwiezione do Anglii. Ponieważ zbyt jest drogo odsyłać jaja z początku do Kłajpedy potem do Libawy, dlatego też Litwa, jak uprzednio, będzie wysyłała jaja wprost przez Libawę. (WILBI).

Konferencja banków.

RYGA. W Tallinie (Rewlu) odbędzie się konferencja dyrektorów centralnych banków państw bałtyckich. (WILBI).

Przyjazd Noreszewiczusa do Kowna.

KOWNO. Przysł tu mianowany na stanowisko ministra komunikacji przedstawiciel Litwy w Londynie Norus Noreszewiczus. Kandydat na jego poprzednie stanowisko nie został jeszcze wyznaczony. Przepuszczając, że p. Norus Noreszewiczus będzie musiał odbyć podróż do Stanów Zjednoczonych w celu uregulowania długów państwowych Litwy. (WILBI).

Generalny konsul duński w Kownie.

KOWNO. Dnia 14 sierpnia rząd litewski otrzymał zawiadomienie o mianowaniu dotychczasowego duńskiego konsula p. Birynę generalnym konsulem na Litwie Kow. Interesy duńskie na Kowieńszczyźnie o tyle się rozwijają, że założono kilka ferm duńskich, wydzielano duńczykom kilka majątków i dano koncesję na budowę cukrowni. (WILBI).

KRONIKA.

WILEŃSKA.

— Gen. Konarzewski wezwany do Warszawy. „Kur. Por.” podaje: Dowiadujemy się, że gen. Szeptycki wezwał telefonicznie do Warszawy gen. Konarzewskiego, któremu proponuje D. O. K. I.

— Z podróży konserwatorskiej. Przed kilkoma dniami powrócił z urlopu kierownik Oddziału Sztuki w Delegaturze Rządu prof. E. Remer, który uprzednio, przed rozpoczęciem swego urlopu, odwiedził województwo Nowogródzkie, w celu zbadania zabytków, ich stanu i na tej podstawie sporządzenia planu robót konserwatorskich. Podróż prof. Remera trwała około 2 tygodni. Obecnie po powrocie, dzięki uprzejmości prof. Remera, mieliśmy możliwość uzyskania szeregu szczegółów niezmiernie ciekawych ze względu na miejsce urodzin Adama Mickiewicza, dotyczących stanu zabytków pozostałych po nim. Po przybyciu na miejsce do Nowogródka i odbyciu konferencji z miejscowymi władzami wojewódzkimi zwiedzono i zbadano stan domku Mickiewicza, ruiny b. zamku nowogródzkiego, stan robót restauracyjnych kościoła farnego, klasztor OO. Dominikanów, kościół po franciszkański, obecnie cerkiew prawosławna, b. klasztor OO. Jezuitów, synagogę, górę Mendoga, następnie cały szereg innych gmachów, posiadających charakter zabytków, a stan których wymaga koniecznej opieki. Z Nowogródka udano się przez Soplicowo do Tuhanowicz, gdzie skonstatowano kompletną dewastację pamiątkowego dworu Wereszczaków, oraz parku z powodu działań wojennych, w latach 1915—1918. Zwiedzono również Świętę, gdzie skonstatowano rozpaczliwe wprost zniszczenie drzewostanu otaczającego jezioro przez miejscową ludność. Zwiedzono Wałówkę, Czombrów, gdzie się znajdują zabytki z XVIII wieku, jak dworek, cerkiew, w końcu zaś podróży dotarto do Iśchołdzi, gdzie się znajduje kościół, dobrze zachowany, jeden z zabytków epoki gotyckiej na kresach. Również odwiedzono Mir, gdzie zbadano stan robót restauracyjnych dookoła zamku Mirskiego. Zwiedzenie tak dużego terenu, zarejestrowanie zabytków, zbadanie ich stanu, pozwoli Oddziałowi Sztuki opracować plan robót konserwatorskich, zmierzający do utrzymania zabytków w należytym stanie i ich ochronę przed dalszym niszczeniem. (A. W.).

— J. M. Rektor Alfons Parczewski powrócił wczoraj po dziesięciodniowej nieobecności do Wilna. J. M. bawił w sprawach uniwersyteckich w Warszawie.

— Pałac Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej przy ul. Uniwersyteckiej 8, publiczność może zwiedzać każdorazowo od 10—2 p.p., prócz Świąt derocznych.

— Uzdrowisko Akademickie. Sekretarjat Bratniej Pomocy Zamkowa 22 przyjmuje obecnie w godzinach zwykłych zapisy na wrzesień do uzdrowiska akademickiego. Osoby pragnące skorzystać jeszcze z ferii letnich mogą się zgłaszać w czasie najbliższym do Sekretariatu, gdzie otrzymają szczegółowe informacje o warunkach pobytu w uzdrowisku.

— Walka z lichwą i spekulacją. Władze administracyjne prowadzą intensywną walkę z wszelkimi objawami lichwy i spekulacji. Ostatnie jej wyniki świadczą, że na wzrost drożyzny wpływa w ogromnej mierze magazynowanie ogromnych ilości produktów spożywczych, jak cukier, mąka t. p. przez spekulantów, nie zaś brak zasadniczy tych artykułów. Bezwzględne stosowanie ustawy o walce z lichwą i spekulacją niewątpliwie położy tamę dalszemu wzrostowi drożyzny, a nawet przyczyni się do spadku cen na niektóre artykuły. (A. W.).

— Z Konserwatorium Muzycznego. (ul. Orzeszkowej 9). Do personelu nauczycielskiego Konserwatorium Muzycznego w Wilnie przybywa kilka nowych sił nauczycielskich, a mianowicie do klasy fortepianu: prof. prof. Konserwatorium Petersburskiego Kimont—Jacyno i Ryłło—Kaduszkiewicz. Pozatem został ponownie zaangażowany prof. Ludwik, reżyser i artysta operowy, który pozostaje w Wilnie na bieżący rok szkolny.

Otwierają się klasy wszystkich instrumentów dętych.

— Zabawa Ligi Żegluga. Wileński Oddział Ligi Żegluga Polskiej urządza dziś w

TEATR POLSKI (Lutnia).

WYSTĘPY

K. JUNOSZA-STĘPOWSKIEGO

„BANCO” komedia Savoir'a w 3 akt.

TEATR LETNI (Ogr. Bernard)

WYSTĘPY

LODY ROGIŃSKIEJ

„Wróg kobiet” operet. w 3 akt. Elsnera.

Początek o godz. 8-mej wiecz.

dniu 26b.m. w ogrodzie Pobernardyńskim wielką zabawę na rzecz Floty Polskiej z programem bardzo urozmaiconym:

1. Loteria fantowa.
2. Pawilon morski w którym będzie przedstawiony stan naszej floty wojennej i handlowej, urządzenia portowe, warsztaty okrętowe, stacje hydroplanów i t. d.
3. Wieczorem będą wyświetlane obrazy dotyczące morza i floty, poprzedzone odpowiednią pralkcją.

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Polski (Lutnia.) „Banco” komedia Savoir'a urzy dziś poraz drugi światło kinkietów. Humor, finezja, subtelność opracowa ją szczegółów w każdym geście świetnego gościa są tą atrakcją, która ściaga tłumnie publiczność.

— Teatr Letni (w ogrodzie Bernaradyńskim). Dziś po raz drugi operetka Ejslera „Wróg kobiet”, z p. Lodą Rogińską i p. Józefowiczem odwrocami ról tytułowych. „Wróg kobiet” posiada interesującą treść libretta i piękną muzykę. Reżyseria p. Józefowicza. Atrakcją wieczoru jest taniec Normandzki p. t. „Wagabunda”, w wykonaniu p. Niemizanki i p. Morawskiego. Orkiestra pod kierunkiem p. A. Wilińskiego.

— Przyszły sezon teatralny. Jak się dowiadujemy, teatralny sezon otwarty zostanie przedstawieniem „Strasznego Dworu” w Teatrze Polskim na Pohulance w dn. 15 września b. r. Dramat w tym teatrze otwarty zostanie przedstawieniem „Irydiona”. Operetka w Teatrze Letnim w ogrodzie po-Bernardyńskim z dn. 1-go września przeniesie się do teatru na Pohulancę. W ten sposób teatr na Pohulancę będzie służył operze, operetce i dramatowi, w teatrze Lutnia zaś nadal pozostanie dotychczasowy repertuar. Dyrektor teatru p. Franciszek Rychłowski złożył w tych dniach Oddziałowi Sztuki w Delegaturze Rządu memoriał w sprawie przyszłego sezonu, projektując powyżej podane daty otwarcia tego sezonu. (A. W.).

KRADZIEŻE I WYPADKI.

— Konie rozniosły. Dn. 25 b. m. koło dworca kolejowego spłoszone konie poniosły wóz, w którym jechali łożni. kolejowi wincenty Katalowicz i Józef Wysocki. Ci wskutek prędkiego biegu wypadając na bruk ponieśli ciężkie uszkodzenie ciała. Wzwanę pogotowie odwiezło Wysockiego do szpitala św. Jakóba, zaś Katalowicza jako mniej skaleczonego odwieziono do jego mieszkania.

— Niefortunny upadek. Dn. 25 b. m. przez nieostrożność upadła zakonnicą 50 letnia Benedykta Bandurska, łamiąc sobie rękę. Wzwaną lekarz pogotowia poszkodowanej udzielił pierwszej pomocy.

— Napad. Dn. 24 b. m. na przechodzącego ulicą Łokieć Gustawa Sroczyńskiego (Łokieć 3 m. 8) napadł jakiś osobnik, który usiłował zrabować ubranie i pieniądze, lecz przestraszony przez przechodniów dał strzał z rewolweru poczem zbiegł.

— Samowolne przejście granicy. Policja 3-go kom. zatrzymała Stanisława Augustynowicza, który samowolnie przeszedł polsko-litewską granicę.

— Na gorącym uczynku. Dn. 24 b. m. został ujęty na gorącym uczynku włamujący się do zamkniętego wagonu ładowanego bytlem Władysław Kowalski (Klonowa 20).

— Włóczęgostwo. Policja 1-go Kom. zatrzymała za włóczęgostwo Włofa Goldberga.

— Amatorzy bielizny. E. Szumski (Stomianka 13) skradziono bielizny im sumę 10 mil. marek.

— Zofii Romanowskiej (Raduńska 53) skradziono bielizny wartości 14 mil. mk.

Z CAŁEJ POLSKI

— Zjazd katolicki w Katowicach. Od 8-go do 9-go września odbędzie się w Hucie Królewskiej zjazd katolicki. W zjeździe weźmie udział kilku biskupów polskich, z prymasem kardynałem Dalborem na czele, oraz liczny zastęp delegatów z całej Polski. W czasie zjazdu otwarta zostanie w Królewskiej Hucie wystawa polskiego wyrobów przemysłu kościelnego (szaty liturgiczne, ozdoby z ołtarzy, przybory kościelne i t.p.) Uczestnicy zjazdu zwiedzą przy tej okazji zakłady wielkiego przemysłu włókienniczego. (A. W.).

— Dyrekcja państwowego Seminarium dla nauczycieli szkół zawodowych w Warszawie przy ulicy Nowowiejskiej Nr. 27b zawiadamia, że dnia 3 września b. r. rozpoczyna się egzaminy wstępne na pierwszy semestr Seminarium.

Całkowity kurs nauki trwa 2 i pół roku czyli 5 semestrów. Wymagane kwalifikacje: ukończenie 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej lub ukończenie szkoły zawodowej albo też wykształcenie równoważne wyżej wymienionym.

Podania o przyjęcie, z dołączeniem metryki urodzenia, świadectw szkolnych oraz 2 fotografii, przyjmowane będą do dnia 31 sierpnia włącznie.

Egzaminy wstępne z języka polskiego, matematyki i fizyki w zakresie 6 klas gimnazjum obowiązują wszystkich kandydatów. Nauka w Seminarium jest bezpłatna.

— Z Uniwersytetu Lubelskiego. Wpisz dla nowowstępujących w r. akad. 1923/24 do Uniwersytetu rozpoczynają się dn. 1 września i będą trwały do 22. IX. b. r. Uroczysta inauguracja roku akademickiego odbędzie się w dniu 7 października. Wykłady rozpoczną się na wszystkich wydziałach 1) teologicznym, 2) prawa kanonicznego i nauk moralnych, 3) prawa i nauk społeczno-ekonomicznych, 4) nauk humanistycznych, w dniu 8 października b. r.

— Wielki wybuch elektrowni. W Kost-rzynie skutkiem wybuchu elektrownia doszczętnie zdemolowana, jedna osoba zabita dwie ciężko ranne. Miasto bez światła. (A. W.).

ZE ŚWIATA.

— Brak służących w Paryżu. Pomyślny paryski „advokat w spódnicy” pani Flur-Balossy, wpadł na pomysł zaradzeniu kolosalnemu brakowi służących, pokojówek, kucharek, piastunek, przez założenie stowarzyszenia, które miało do tych zajęć sprowadzić murzynki.

Stowarzyszenie to sprowadziło rzeczywiście w ciągu niespełna lat dwóch przeszło 300 dziewcząt murzyńskich do Paryża, gdzie otrzymały służbę po zamożnych domach i na bardzo dobrych warunkach. Niestety, próba się nie udała. Zaledwie połowa z tych murzynek okazała się jako tako uzdolnioną do służby. Reszta, albo opuściła prędko swych chlebodawców oraz drogę cnoty, albo też okazała się niemożliwą ze względu na swe próżniactwo i krnąbrność.

Pani Fluhr-Balossy zamierza obecnie sprowadzić do Paryża Polki i Czeszki, aby zaradzić panującej tam „mizerji” na punkcie niewieściej służby, dla której w tej chwili jest wolnych 140.000 miejsc w stolicy Francji.

ŻYCIE SPORTOWE.

Wileńska „Lauda” rozgrywa dziś we Lwowie match z „Pogonią” o mistrzostwo Polski.

Nowa gwiazda.

Francuzka, Zuzanna Lenglen, mistrzyni świata w tenisie, najpopularniejsza tenisistka na obu półkulach znajduje prawdopodobnie niebezpieczną przeciwniczkę w nowej gwiazdzie, a raczej gwiazdeczce Ameryki p. Helenie Wills. Miss Wills pochodzi z Kalifornii, liczy sobie lat 17 ledwie i zdążyła już zwyciężyć słynną Mallory w szampionacie amerykańskim 6-2, 6-1.

Bunt wojsk hiszpańskich.

MADRYT, 24. 8. W Maladze, skąd miały nadejść posiłki hiszpańskie do Marokko, wybuchł bunt oddziałów piechoty, które nie chciały pójść do Marokka. Żołnierze zamordowali jednego oficera. Musiano powołać silne kontyngenty wojska, aby przywrócić porządek. Sprawców buntu aresztowano. Pomimo to jednak, wojska nie zostały odtransportowane na plac boju, co zaszkoziło ogromnie sytuacji hiszpańskiej w Marokko, gdzie dotychczasowe wojska znajdują się tam w krytycznej sytuacji.

TELEGRAMY.

Zlikwidowanie zaburzeń w Grecji.

WIEDŃ, 25.8. (Aw). Poselstwo greckie w Wiedniu otrzymało telegraficzne doniesienie z Aten, że strajk generalny w Grecji, który zastrzelił położenie polityczne i zaniepokoił opinię publiczną, został we czwartek zlikwidowany.

Zgon prezydenta ministrów Japonji.

TOKJO, 24. VIII. (PAT). Prezydent rady ministrów, baron Kato, zmarł.

Ewakuacja Konstantynopola.

PARYŻ, 25.8. (Pat). Donoszą z Konstantynopola, że wysocy komisarze koalicji zawiadomili władze tureckie, że dzisiaj rozpocznie się ewakuacja Konstantynopola oraz Czanaku.

Przedłużenie dnia roboczego.

BERLIN, 24.8. (Aw). Według wiadomości z Genewy, szwajcarska rada związkowa uchwaliła przedłużyć dotychczasowy czas zajęć na kolejach związkowych od 8, względnie 9, godzin do 8 i pół, względnie 9 i pół, godzin.

Ameryka interesuje się tatarską republiką.

MOSKWA, 23.8. (Pat). Amerykańscy senatorowie Kin i Lyd przybyli do Kazania, gdzie zwiedzają instytucje republiki tatarskiej.

ciągły niepokój w Gdańsku.

GDANSK, 25.8. (Aw). Ze względu na rosnącą drożyznę, pracownicy handlowi żądali od pracowników wypłaty siedmiokrotniej pensji lipcowej, tytułem dodatku na miesiąc sierpień.

Strejk robotników rolnych w powiecie

Redakcja i administracja „Słowo”

POLECA SUMIENNEGO I UZDOLNIONEGO BIURALISTĘ.

OFERTY POD „A. S.” DO ADM. „SŁOWA”

Wielkich Żuław został już prawie zlikwidowany. Natomiast strajk rolny w pow. Wyżyny Gdańskiej trwa w dalszym ciągu.

GDĄŃSK, 25. VIII. (Aw). We czwartek i w piątek z powodu braku pieniędzy w kasie miejskiej wybuchło niezadowolenie wśród urzędników i nauczycieli, którzy nie mogli odebrać przynależnej im wypłaty. Ponieważ niezadowolenie przybierało zarys na niepokojący charakter, wezwano policję bezpieczeństwa, która usunęła urzędników z gmachu kasy miejskiej. W kołach urzędniczych i nauczycielskich wywołało to ogromne oburzenie.

GDĄŃSK, 25. VIII. (Aw). Prasa niemiecka w Rzeszy i dzienniki niemieckie w Gdańsku przeżywają obecnie ostry kryzys finansowy z powodu zwiększenia kosztów robocizny i papieru. Aby podtrzymać tę prasę Rząd niemiecki postanowił przyjąć

jej z pomocą w postaci dostarczenia papieru oraz ustanowienia celnych ulg. Senat Gdański zwrócił się do Rządu Rzeszy o taką pomoc dla prasy niemieckiej w Gdańsku i otrzymał przyrzeczenie, że prasa Gdańska korzystać będzie z ulg przyznanych dziennikom niemieckim.

Odmowa Litwy.

KOWNO, 24.8. (Pat). Oficjalny organ „Lietuva”, omawiając notę konferencji ambasadorów w sprawie Kłajpedy, donosi, że odpowiedź rządu litewskiego na pismo Konferencji Ambasadorów będzie odmowną, zawierając bowiem będzie propozycję podjęcia na nowo układów w sprawie Kłajpedy.

Nowy kierownik P.A.T.

W dniu 23 b.m. naczelne kierownictwo P.A.T. w zastępstwie p. Piotra Goreckiego

objął po powrocie swoim z urlopu, jako najstarszy rangą urzędnik, dotychczasowy kierownik wydziału p. Aleksander Grott.

Strejk w kopalniach czeskich.

PRAGA, 24.8. (Pat). Tutejszy komitet strejkowy górników zawiadamia o zerwaniu rokowań z właścicielami kopalń.

Ofiary.

Na żłobek p. Brensztejnowej — Helena i Zygmunta Nagrodzcy mkr. 500.000.

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 25 sierpnia b. r.

Dolary 2 8000
Przekazy: NewYork 248.000

Berlin 0,04% - 0,05%
Londyn 1.131.000
Paryż 14.100—141.00—14.100
Wiedeń 351
Praga 7.295
Belgia 11325—11.250
Szwajcaria 44775

Tendencja utrzymana.

GDĄŃSKA GIEŁDA

urzędowa 25 sierpnia b. r.

Marka polska 2.144-2.155
Przekazy: Warszawa 1995-2005
New-York 5187000-5213000
Londyn 23940-24060
Poznań 1995-2005

Redaktor

Stanisław Mackiewicz.

Zabawa Ligi Żeglugi

Wileński Oddział Żeglugi Polskiej urządza dziś w dniu 26 b. m.

W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM WIELKĄ ZABAWĘ NA RZECZ FLOTY POLSKIEJ.

Program bardzo urozmaicony: 1) Loteria fantowa 2) Pawilon morski, w którym będzie przedstawiony stan naszej floty wojennej i handlowej, urządzenia portowe, warsztaty okrętowe, stacje hydroplanów i t. d. — 3) Wicczorem będą wyświetlane obrazy dotyczące morza i floty, poprzedzone odpowiednią prelekcją.

ZARZĄD.

LECZNICA I SZPITAL Lit. Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej Wilno, Wileńska 23

12 PRZYCHODNI PRZYJMUJĄ LEKARZE SPECJALIŚCI: Choroby dziecięce od 11—1; choroby wewnętrzne od 12—4; chirurgiczne 1—2; kobiece od 11—1; oczu 10—2; uszu, nosa, i gardła —3; zębów 10—11; skórne i weneryczne 2—3; nerwowe 1—2; W SZPITALU oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i POŁOŻNICZY.

Gabinet Roentgena i Elektro-medyczny

(od g. 1—3). Leczenie promieniami, fotografów, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Laboratorium analityczne.

Pokoju
elegancko umeblowa-
nego w śródmieściu z
osobnym wejściem z-
wygodami poszukuje
od zaraz. Oferty „Bra-
cia Jankowsky” ja-
giellońska 2. Zarząd.

Przetarg.

Kierownictwo Rejonu Inżynierji i Saperów Lida niniejszem ogłasza przetarg na dzień 4-go września 1923 r. o godz. 12-ej na następujące roboty:

A) W GARNIZONIE LIDA:

- I) W koszarach im. Gen. Rydza-Śmigłego 1szej grupy:
 1. Pobudowanie stajni dla szpitala Rejonowego.
- II) W koszarach im. Gen. Rydza-Śmigłego II-giej grupy:
 1. Dorobienie drzwi, ram okiennych, oraz oszklenie i pomalowanie olejno takowych w budynkach Nr. Nr. 2, 3, 4 5, 6, 7, 8, 9, 11, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 25, 26, 27, 28, 30, 31, 33, 34, 35, 36, 38, 39 i 40.
 2. Remont kapitalny budynku Nr. 12.
 3. „ „ „ „ 13.
 4. „ „ „ „ 32.
- III) Rejonowe Zakłady Gospodarcze w LIDZIE:
 1. Remont dachu szopy magazynu żywnościowego Nr. 1.
 2. Remont dachu szopy magazynu żywnościowego Nr. 2.

B) W GARNIZONIE WÓLKOWYSK:

1. Przerobienie studni i postawienie pompy i wieży ciśnieni przy składach opałow i magazynach żywnościowych.
2. Remont kapitalny studni obok pralni w koszarach im. Ks. Józefa Poniatowskiego.
3. Remont kapitalny piekarni garnizonowej budyn. Nr. 21.
4. Remont kapitalny magazynów żywnościowych Nr. Nr. 4, 6, 7 i 8.
5. Remont kapitalny budynków koszarowych Nr. Nr. 1, 2 i 4.

Blizszych informacji, jak również przeglądanie ślepych kosztorysów, wzorów ofert, ogólnych warunków przetargu i wykonania robót, udziela kierownictwo Rejonu w godzinach urzędowych.

Oferty należy ostatecznie w załakowanych kopertach ze stemplem firmy u góry i odpowiednim nadpisem powinne być złożone w Kierownictwie Rejonu Inż. i Sap. Lida (Suwalska Nr. 11) do dnia 4-go września b.r. przed godz. 12-tą.

Wadium w wysokości 3 proc. od zaofiarowanej ogół. sumy należy złożyć w Izbie Skarbowej, kwit zaś dołączyć do oferty.

Oferty bez należytej opłaty stemplowej i bez załączonego kwitu na złożone wadium będą unieważnione.

Komisja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Kierownictwo Rejonu Inżynierji i Saperów Lida

L. dz. 1249 Inż. z dn. 21-VIII-1923 r.

Lida, dn. 21-VIII-1923 r.

Poszukuje się

wykwalifikowanego stenografa lub stenografki do agencji telegraficznej.

Zgłoszenia piśmienne z podaniem curriculum vitae przyjmuje administracja

„Słowa” pod „STENOGRAF”

FABRYKA MEBLI ARTYSTYCZNYCH

HANSA

(Kunstmöbelfabrik Hansa) 100 3-2057.

GDĄŃSK.

GABINETY, JADALNIE, SYPIALNIE

Meble biurowe. Garnitury klubowe

— TELEFON 1895 TELEFON 5712 —

Specjalna fabryka eleganck. mebli:

Własne warsztaty dla robót rzeźbiarskich, tokarskich i wyściełanych.

Magazyn wystawowy, Gdańsk, Breitgasse 53

Biuro sprzedaży węgla

M. Deull Wilno
Jagiellońska 5.
telef. 811.

poleca **Węgiel** oraz **Koks**
najlepszych kopalni dąbrowieckich, oraz słaskich do opału
oraz celów technicznych

Zamówienia tylko wagonowo.

D-r Med.

D. Zeldowicz
z Moskwy

przyjmuje od g. 10-1 i 5-8 Choroby kobiece, oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne; ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska) Nr 24.

Kobieta-lekarz

D-r Szwarc-Zeldowicz
Przyjęcia: 12 i pół—2 i 3-6

Wieczorowe Kursy Maturalne i przygotowawcze im. **Piotra Skargi** w Wilnie, ul. św. Jańska Nr. 3. szkoła 1 piętro. (Godziny urzęd. od 4—9 popoł.) Wpisy na nowy rok szk. 1923-24. I. Kursy gimnazjalne, i realne do matury przygotowawcze do egzaminów z 6-ciu i 4-ch klas. II Kursu ogólnokształcące (grupy do wyboru). Informacje bezpłatnie. (Na odpowiedź piśmienną znaczki pocztowe).

Młodzieniec z 5-cio klasowym wykształceniem, pozostający bez środków do życia, przyjmie jakkolwiek pracę. Łaskawe oferty sub. „Młodzieniec”

Potrzebne niezwłocznie mieszkanie (2 pokoje z kuchnią) bez mebli. Łaskawe oferty: na ul. Zarzeczną № 7 m. 6.

AKUSZERKA z WARSZAWY udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Dr. J. Bernsztejn. chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. 9-1 i 4—8. ul. Mickiewicza 28 mieszk. 5.

Lekarz-dentysta **Jadwiga Piotrowska** powróciła i rozpoczęła przyjęcia od 10-2 i 4-6. Mickiewicza 22 m.11.

MOTORY ELEKTRYCZNE

na prąd stały i zmienny wszelkich napięć i wydajności, stale na składzie posiada

BIURO INŻYNIERSKIE
Aust. Fabryki Dynamomaszyn

W Krakowie, Boiska 20. Tel. 3129 i 4230.
Wystawiamy na III. Targach Wschodnich.

Biedna wdowa

utrzymująca rodzinę, została okradziona z powierzchni jej pieniędzy, prosi więc liściowych ludzi o składkę pieniężną, gdyż takowe musi zwrócić właścicielowi, lub stracić posadę.

Łaskawe ofiary przyjmuje Administracja „SŁOWA” dla „M. A.”

PLACE

Sprzedają się place w Pośpieszcze na lotniska Wiadomość: ul. Ad. Mickiewicza Nr. 4 w sklepie Ziemiannina Wysocki.

Nadlesnictwo Dóbr Dolsk, poczta Maciejów, Wołyn, zakupi natychmiast jednego żywego pułacza. Uprasza się o złożenie ofert.

Lokal widny obszer-ny na warsztaty stolarskie i mechaniczne potrzebny. Wiadomość Polska Spółka Odbudowy, Mickiewicza 7 m. 2 od 1-ej do 2-ej po połudn.